

Rafał Brzozowski, Gdy śliczna panna

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,
Pomóż radości wielkiej sercu memu:
Li li li li laj, wielki królewiczu,
Li li li li laj, niebieski dziedzicu.

Śypcie się z nieba liczni aniołowie,
Śpiewajcie Panu niebiescy duchowie:
Li li li li laj, mój wonny kwiateczku,
Li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

Nic mi nie mówisz, o kochanie moje!
Przecież pojmuję w sercu słowa Twoje!
Li li li li laj, o Boże Wcielony!
Li li li li laj, nigdy niezmierny.